

27 mln zł=Nasz wkład=Rzetelność

Przegląd wydarzeń w skrócie

NOWY PRZEWODNICZĄCY MEN
Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Wydziału Nowego Przewodniczącego Zarządu, w związku z rezygnacją z tej funkcji zastępcy, usugolnionego przewodniczącego Zarządu Zarządu, nowym przewodniczącym wyznaczono SZYMONA ADASZKIEWICZA — dotychczasowego przewodniczącego Zarządu.

PLENUM KZ PZPR
Na ostatnim Plenum KZ PZPR Zarządu przewodniczący i sekretarz KZ PZPR STANISŁAW KAPERA, zatwierdził program wyjazdów, zabezpieczający realizację uchwał VI Zjazdu PZPR. W ramach tego programu przewidziano w numerze poprzednim, uchwał omawiany w numerze dzisiejszym.

EGZEKUTYWA KZ PZPR
Na przedostatnim posiedzeniu Egzekutywy KZ PZPR podjęto ważną uchwałę w sprawie zasad uchwalania i realizowania wniosków i uchwał podejmowanych na zebraniach POP i OOP. Przed podjęciem uchwały była ona dyskusyjna i realizowana wniosków i uchwał podejmowanych na zebraniach POP i OOP. Przed podjęciem uchwały była ona dyskusyjna i realizowana wniosków i uchwał podejmowanych na zebraniach POP i OOP. Przed podjęciem uchwały była ona dyskusyjna i realizowana wniosków i uchwał podejmowanych na zebraniach POP i OOP.

(mak.)

XVII KSR przyjęła założenia planowe na rok 1972

Dodatkowa produkcja

W drugiej połowie stycznia br. XVII KSR przeanalizowała, oceniła i przyjęła plan techniczno-ekonomiczny na rok 1972 dla naszego przedsiębiorstwa. Załoga WSK postanowiła przyjąć do realizacji następujące zadania i środki, które w podstawowych wskaźnikach wynoszą:

Produkcja zakładowa — 113,5 proc., sprzedaż produkcji towarowej i usług nieprzemysłowych — 113,5 proc., produkcja eksportowa w cenach zysu — 113,5 proc., zatrudnienie ogółem bez uczniów, z rozruchem — 100,2 proc., fundusz płac bez uczniów i z rozruchem — 102,5 proc., średnia płaca na jednego zatrudnionego ogółem — 103,5 proc., przeob narzędziowni roboczo-godzinach kalkulowanych — 113,5 proc., wydajność pracy na 1 zatrudnionego w cenach przerobu 114,4 proc. Według opinii delegatów KSR przyjęte wskaźniki są bardzo napięte a ich realizacja wymagać będzie dalszej poprawy organizacji pracy oraz załatwienia całego szeregu spraw wewnątrz przedsiębiorstwa.

W związku z tym w uchwale XVII KSR zawarto następujące postulaty: opracowanie charakterystyki stanowisk pracy z uwzględnieniem procesów technologicznych, tam gdzie występują najcięższe i liczne wypadki, doprowadzenie do właściwego stanu oświetlenia na kilku wydziałach, opracowa-

nie planu walki z hałasem, doprowadzenie do bezpiecznego stanu używalności suwnicy w wydziale kuźni, doprowadzenie do dopuszczalnych norm zapylenia przemysłowego w trudnych wydziałach i zapewnieniu ustawowej temperatury ogrzewania w obiektach zakładowych.

Dyrekcję przedsiębiorstwa zobowiązano również w uchwale do zagospodarowania materiałów

(Dokończenie na str. 2)



Na pierwszym planie

Współzawodnictwo pracy, racjonalizacja, sprawy socjalno-bytowe, kultura, sport i turystyka to trudne i wymagające doświadczenia pole działania związkowego. Zagadnieniami tymi, efektywnie zajmują się wiceprezysni na pierwszym planie członkowie urzędniczego prezydium KZ R. KNAP, E. ZDUNEK i J. SZCZEPANIAK.

Fot.: E. Urbanczyk

głos

PISMO SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO WSK

ŚWIDNIKA

Odnaczony Złotą Jubileuszową Oznaką ZZmet.

Nr 4 (307)

12 lutego 1972 r.

Cena 50 gr

Wyjazdowa sesja WRN

Potrzebna i duża pomoc dla naszego środowiska

2 lutego na terenie WSK w Świdniku odbyło się posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, z udziałem zastępcy kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Mieczysława Szponara, I sekretarza KP

PZPR Stanisława Kapera przedstawicieli wojewódzkiej, powiatowej i miejskiej rady narodowej, zainteresowanych kierowników przedsiębiorstw administracyjno-gospodarczych oraz gospodarzy zakładu z I sekretarzem KZ Stanisławem Warpasem. Obradom przewodniczył zastępca przewodniczącego WRN Bogdan Gołan.

Przedmiotem narady były problemy zaopatrzenia, budownictwa mieszkaniowego, socjalno-bytowego i sportowego miasta Świdnika zabezpieczenia rozwoju handlu i usług oraz rozwiązywania problemów inwestycyjnych w zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Dyskutowano także o sprawach budowy nowych szkół zatrudnienia kobiet, rozwoju miejscowej służby zdrowia. (mak.)

(Dokończenie na str. 2)

VII Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe zakończył się zwycięstwem załogi naszego aeroklubu Ryszarda Kasperka i Eugeniusza Milczarza. Na zdjęciu dyrektor naczelny WSK mgr inż. W. Janik otwiera zawody. Obeszna informacja o nich zamieścimy w numerze następnym.

Fot.: J. Mirosław

Wnioski przedjazdowe

Wydobycie węgla realne

Jeden z przedjazdowych wniosków złożony przez organizację partyjną z działu górnego energetyki dotyczy wydobycia węgla na Lubelszczyźnie. Wnioskodawcy oczekują po budowie kopalni węgla na Lubelszczyźnie zwiększenia potencjału gospodarczego kraju, w szczególności zaś podniesienia stopy życiowej ludności pracy naszego regionu. Wniosek został wysłany do Warszawy i już zaopiniowany przez Departament Rozwoju Perspektywicznego Planowania i Koordynacji Ministerstwa Górnictwa i Energetyki. A oto treść odpowiedzi:

Walne zebranie członków Klubu Jubilatów

W ubiegłym tygodniu odbyło się walne zebranie członków Klubu Jubilatów WSK, na którym zatwierdzono regulamin i program działania oraz wybrano radę klubu. Przewodniczącym wybrano Kazimierza Włosa.

(m.)

Naszym zdaniem

PRZEDSIĘWZIĘCIA podejmowane w zakresie obniżenia pracochłonności są niekiedy przydatnym konfrontacją tego co w obywatelskich postawach naszych pracowników jest nowe z tym co budzi wątpliwości i zrozumiały sprzeciw. Z jednej strony mamy bowiem do czynienia z przykładami patriotycznego zaangażowania i gospodarskiego rozumowania, wyrażanymi w postaci podejmowanych, zbiorowych i indywidualnych zobowiązań o dodatkowej produkcji, poprawie jakości produkcji i dyscypliny pracy, z drugiej zaś z przykładami apoplezycznego zaniechania się w kręgu własnych

interesów i osobistych korzyści materialnych. Wiadomo przecież, że dobry fachowiec wykonując tę samą operację przy danym detailu dochodzi w końcu do takiej wpawy, że czas pracy na tę operację założony jest niedelikatnie o wiele większy niż czas faktyczny. Jeśli dodamy do tego fakt, iż wielu, zwłaszcza wysoko wykwalifikowanych robotników, otrzymuje do wykonania prace najwyżej kwalifikowane to oczywiście są wysokie zarobki tych robotników. Ogólnie rzecz biorąc wygląda to na prawidłowość — dobry fachowiec, zna robotę, dobrze zarabia. Nie podlegałoby to dyskusji, gdyby nie inne przykłady. Oto np. wysokie zarobki osiąga robotnik, którego w ciągu dnia pracy spotykamy na towarzyskich konwersacjach z mi-

(Dokończenie na str. 2)

Szybkie działanie

Delegatura Najwyższej Izby Kontroli dała przykład szybkiego działania na zgłoszone wnioski i postulaty naszych pracowników. A świadczą o tym następujące fakty: Na rzecz przewodniczącego Izby Robotniczej, mgra Bogdana Gołanowskiego wpłynęło pismo tej treści:

Niniejszym informuję, że w związku ze zgłoszonym wnioskiem w sprawie wypadku z wagi nowo kolejowych na odcinku Chelm-Lublin Delegatura NIK-u w Lublinie przeprowadziła kontrolę w wyniku której, w stosunku do szeregu odpowiedzialnych osób za niedopełnienie obowiązków wyznaczono konsekwencje służbowe.

Komunikując o powyższym delegatura wyraża podziękowanie za przychylenie się do usunięcia istniejących nieprawidłowości w działalności odnoszących służb.

Pismo podpisał zastępca delegatury NIK-u w Lublinie mgr Jan Kisielewicz.

OD REDAKCJI:
Informację powyższą przekazywamy pod adresem tych pracowników WSK, którzy interweniowali w tej sprawie.

Kobiety w pracy i w domu

„Filar” nie tylko rodziny

Dwanaście lat temu przyjechał do Świdnika p.p. Wiesława i Tadeusz Bielkowie. Zamieszkali zrazu w prywatnym wynajętym pokoju na Adamopolu. P. Wiesława nie pracowała zawodowo — dwie córki, wów-



czas kilkuletnie, wymagały troskliwej opieki. Dorastając, wymagały też coraz większych wydatków. To spowodowało, że i p. Wiesława zaczęła pracować — w rozdzielnym wydziale łopat, gdzie do dziś pełni obowiązki kartotekowej. Jest sympatyczna, energiczna, rozmowna — i to chyba

(Dokończenie na str. 3)

25 lat braterskiej współpracy

Obchodzącą w 1971 r. XX-lecie swego istnienia Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego jest najbardziej wymownym przykładem braterskiej współpracy naukowo-technicznej między Polską i ZSRR.

Otrzymałmy z ZSRR licencyjną dokumentację konstrukcyjną podstawowych wyrobów wytwórni. Na pierwszy produkt przekazano nam licencyjną technologię seryjną, dotyczącą nie stosowanych dotychczas w kraju metod łączenia części i podzespołów z metali i tworzyw, przy użyciu klei konstrukcyjnych.

Specjalistom z WSK Świdnik udzielono konsultacji i umożliwiono odbycie praktyk w bratnich zakładach lotniczych w ZSRR. Zapoznawali się tam z nowoczesnymi metodami przygotowania powierzchni metali i tworzyw do klejenia, przenoszenia kleju płynnego i kleju powierzchni, łączone ze sobą powierzchnie, z konstrukcją podstawowych urządzeń i przyrządów do klejenia z zastosowaniem dyfuzyjnych mechanicznych, hydraulicznych, pneumatycznych i podciśnieniowo-nadciśnieniowych, z podstawowymi parametrami klejenia części i zespołów, z aparaturą programowania sterowania i automatycznego zapisu temperatury.

(Dokończenie na str. 2)

Wyjazdowa sesja WRN

(Dokończenie ze str. 1)
Wielkość omawianych problemów znalazła wyraz w uchwale Prezydium WRN, która przewiduje rozwiązanie w latach 1972-1975 wielu trudnych problemów miasta. Podjęta uchwała ma olbrzymie znaczenie dla Świdnika, ponieważ zmierza do likwidacji wielu zaniedbań, zapowiada dalszy rozwój młodego środowiska przemysłowego.

Warto dodać, że wyjazdowe posiedzenie Prezydium WRN w Świdniku, zostało zorganizowane z inicjatywą samorządu robotniczego i dyrekcji WSK.

(mak.)

25 lat braterskiej współpracy

(Dokończenie ze str. 1)
ry i ciśnienia, niezbędnych czynników w procesie kłębienia kłębami konstrukcyjnymi, z metodami kontroli jakości wyrobów, oraz surowców i materiałów stosowanych w produkcji, z organizacją produkcji do stanowisk pracy łącznie, z danymi technicznymi niezbędnymi do opracowania założeń wybudowanych w WSK w Świdniku obiektów produkcyjnych, z normami pracy i normami materiałów bezpośrednio i pośrednio produkcyjnych oraz pomocniczych.

Zdobycie w drodze konsultacji i praktyki wiadomości radzieckiej dokumentacji technicznej i poradnictwo radzieckich specjalistów technicznych pozwoliły między innymi na uruchomienie w WSK nowoczesnych — unikalnych wyrobów eksportowych klasy A, przy użyciu nowoczesnej technologii odpowiadającej produkcji seryjnej wyrobu.

inż. A. Bury

U zbawidowców

W dniu 17 stycznia br. w klubie „Iskra” koło ZBoWiD w Świdniku zorganizowało spotkanie z młodzieżą ZMS, z okazji 27-rocznicy wyzwolenia Warszawy. Wspomnieniami swoimi podzielił się uczestnicy wyzwolenia Warszawy tow. R. Kukier, J. Witkowski, E. Zuber, S. Koltun.

W bardzo miłej i przyjemnej atmosferze, po wspomnieniach wywodziła się dyskusja — zadawanie pytań przez młodzież.

Koło ZBoWiD w Świdniku na szeroką skalę organizuje spotkania z młodzieżą na terenie miasta Świdnika oraz pracowników i mieszkańców zakładów. W związku z 30 rocznicą powstania PPR, byli członkowie PPR i ZBoWiD-u dzielą się wspomnieniami. W ten sposób członkowie ZBoWiD-u rozwijają akcję polityczną.

Witold Olszewski

Naszym zdaniem

(Dokończenie ze str. 1)
strzem, na pogaduszkach z kolegami, w czasie załatwiania spraw związanych z jego działalnością społeczną w różnych instancjach społecznych. Ten sam pracownik, zarabia dwukrotnie więcej niż jego kolega z wydziału, który przez 8 godzin śleczy nad warsztatem. Jest więc sprawą oczywistą, że wykonuje operacje o wyższych normach. Wysokie kwalifikacje nie usprawiedliwiają nieuzasadnionych wysokich zarobków, a działalność społeczna nie powinna mieć wpływu na dobór tzw. lepszych robot.

W UBIEGLYM miesiącu, w jednym z wydziałów, podczas analizy norm, grupa pracowników właśnie tych wysoko zarabiających, nie zawieszając rękoma usiłowała bronić swych norm na detalach przez siebie wykonywanych stosując stary, już nieaktualny slogan o „krzywdzeniu przez ad-

ZGODNIE z zapowiedzią z poprzedniego numeru „Głosu Świdnika” przedstawiamy dziś, kolejną część „Programu działania KZ PZPR w zakresie realizacji Uchwały VI Zjazdu PZPR”.
Dziś zamieszczamy część dotyczącą pracy organizacji społeczno-politycznych. Obejmuje ona 22 zadania ogólne, dotyczące problemów najważniejszych zwłaszcza dotyczących udziału organizacji masowych w pracach samorządu robotniczego i realizacji zadań ideowo-wychowawczych. Są to następujące zadania: zwiększyć udział robotników wysoko kwalifikowanych w organach Samorządu Robotniczego, Oddziałowych Radach Robotniczych, Oddziałowych Radach Związkowych; realizując zasadę bezpośredniej więzi z załogą raz w kwartał rozpatrywać sytuację jednego z wydziałów pod kątem wyników ekonomiczno-produkcyjnych i warunków społecznych załogi; przyjąć i przestrzegać zasady składania przez dyrekcję informacji w okresach półrocznych o realizacji wniosków i postulatów załogi oraz sytuacji w zakresie bhp i warunków socjalno-bytowych; dla usprawnienia stylu pracy Rady Robotniczej i samorządu oraz zaaktywizowania członków stowarzyszeń naukowo-technicznych, zwiększyć ilość członków tych stowarzyszeń w komisjach problemowych Samorządu Robotniczego; systematycznie rozwijać nowe formy socjalistycznego współzawodnictwa pracy w celu wykorzystania rezerw wydajności pracy, podnoszenia kwalifikacji zawodowych i umacniania dyscypliny społeczno-produkcyjnej; w zakresie codziennej stosować społeczną kontrolę w zakresie nagród i premii oraz polityki płacowej w przekroju całego zakładu; aktywizować załogę do podejmowania i realizacji czynów społecznych przy budowie ośrodków wypoczynkowych dla załogi; gromadzić fundusze z przeznaczeniem na rozwój ośrodków kolonijnych i wczasowych oraz sportowych dla załogi WSK; przyjąć i przestrzegać zasadę zaspokojenia potrzeb socjalno-bytowych w pierwszej kolejności dla pracowników o najniższych dochodach na członka rodziny; zapoznanie się z treścią Uchwały VI Zjazdu PZPR całej młodzieży na otwartych zebraniach kół a szczególnie z częścią

dotyczącą młodego pokolenia; realizacja wniosków z dyskusji przedwyjazdowej oraz nowych problemów wynikających z bieżącej pracy organizacji; pełne zabezpieczenie realizacji patronatu nad budownictwem mieszkaniowym; podpisanie umowy na blok wielorodzinny oraz przygotowanie wszystkich spraw gwarantujących zabezpieczenie budownictwa jednorodzinnego; prowadzenie wspólnie z SIMP i PTE cyklu spotkań i szkoleń w ramach programu „Młodzież dla postępu” a szczególnie dalsze rozwijanie TMMT; w ramach pracy szkoleniowej WSA i w kolach prowadzić systematycznie cykl szkoleń z zakresu norm życia wewnątrzzakładowego, moralności socjalistycznej i zadań naszego związku; rozwijać różnorodne formy socjalistycznego współ-

Program obywatelski

zawodnictwa pracy, a szczególnie formy mające na celu wyłonienie młodych ludzi najbardziej uzdolnionych; wspólnie z RZ dążyć do pełnego zabezpieczenia programu w zakresie spraw socjalno-bytowych załogi a szczególnie w hotelach robotniczych, klubu „Iskra” oraz różnorodnych form wypoczynku; aktywny udział członków stowarzyszeń naukowo-technicznych w problemowych zespołach wydziałowych, zakładowych oraz naradach wydziałowych i KSR; zorganizowanie zebrania członków stowarzyszeń naukowo-technicznych dla omówienia sposobów realizacji i głównych kierunków w zakładzie wynikających z Uchwały VI Zjazdu PZPR; zorganizowanie cyklu prelekcji dotyczących nowych zasad polityki ekonomicznej (reformy gospodarczej) jakiego przewidziane są do wdrażania w latach 1972 i 1973; opracowanie przez członków PTE i SIMP (członków komisji problemowych) ma-

Dodatkowa produkcja

(Dokończenie ze str. 1)

i urządzeń zaawansowanych przez komisję społeczno-robotniczą w ramach tzw. „Młodzieżowego Banku Materiałów”.

KSR upoważnił dyrektora przedsiębiorstwa do rozpoczęcia działalności w zakresie zorganizowania bazy wytwórczej elementów budowlanych dla potrzeb budownictwa zakładowego i indywidualnego.

W czasie obrad konferencji zaakceptowano także wniosek dyrektora zakładu dotyczący przedłożenia założeń WSK kilku alternatywnych rozwiązań zagadnień wolnych sobót w miesiącach letnich.

Szesnaście punktów uchwały XVII KSR mówi o do chwili uzyskania dodatkowego ciepła zakładowego należy zapewnić stałą obsługę starej kotłowni zakładowej, tak by można ją było uruchomić w chwili spadku temperatury poniżej 10°.

Uchwała zawiera także wnioski mówiące o uproszczeniu do niezbędnego minimum systemu zmian w dokumentacji technicznej, przedłożenia RR programu przedsięwzięć jakie należy podjąć w komórkach technicznych przygotowania produkcji w celu usprawnienia systemu wprowadzenia zmian konstrukcyjnych, technologicznych i metalurgicznych.

KSR zobowiązała ponadto czynniki administracyjne do szczegółowego przeanalizowania i normowania wysokości plac pracowników narządziowych w stosunku do innych grup pracowników.

Pod adresem jednostek nad-

rzędnych XVII KSR zwróciła się o przyspieszenie realizacji dostaw dokumentacji i agregatów. Dla zagwarantowania szybkiego tempa obniżki kosztów własnych postuluje się aby zjednoczenie zobowiązało podległe mu przedsiębiorstwa do radykalnej obniżki kosztów wyrobów sprzedazy. Pod adresem Państwowego Komisji Cen skierowano postulat o rozpatrzenie zezwolenia dla jednostek handlowych na sprzedaż ratą motocykli M06-B3.

XVII Konferencja Samorządu Robotniczego zaakceptowała również propozycję wykonania ponadplanowej produkcji na eksport 5 kompletów w sprzedaży i 10 kompletów w przerobu własnym, co w sumie da wartość sprzedaży produkcji lotniczej w wysokości 27 mln złotych.

Oceniając zaś pozytywnie wyniki współzawodnictwa pracy upoważniono Radę Zakładową do zgłoszenia wniosku o przystąpieniu WSK w Świdniku w roku 1972 do międzyzakładowego współzawodnictwa pracy w ramach Zjednoczenia.

Oceniając wysoko wkład robotników, techników, inżynierów i ekonomistów w realizację zadań 1971 roku XVII KSR złożyła pod adresem załogi serdeczne podziękowania.

(k.)

I w tym miejscu krótko w problemach poruszanych w dyskusji przez delegatów.

Leon Nazarek — Zwrócił uwagę na chos powodowania w zakładzie przez wszelkiego rodzaju przebudowy wydziałów. Zdaniem mówcy, zanim przystąpi się do jakiegokolwiek przebudowy powinno się zawsze pomyśleć wcześniej o przygotowaniu odpowiedniego frontu robót, dla danego wydziału. Mówił on także o tym, żeby nagrody z funduszu mistrza przeznaczane były w większości za zadania specjalne.

Kazimierz Scibior — sygnalizował sprawę małej ilości pomieszczeń socjalnych w wydziale obróbki plastycznej. Mówił także obszernie o niedokończonych przebudowie tego wydziału.

Aleksander Cieślak — poinformował o możliwości poza planowego wykonania dużej partii asortymentu produkowanego dla NRD, w wyniku czego wydział osiągnie znaczne korzyści finansowe.

Jan Wójcik — omówił szeroko pracę gospodarki narzędziowej postuluując dwa następujące wnioski: w wydziałach narzędziowych należy koniecznie umniejszyć wysokość plac pracowników w stosunku do innych grup pracowników WSK oraz zakończyć jak najszybciej rozbudowę wydziału.

Edward Widera — poruszył zagadnienie ciepłownictwa postulując aby do chwili uzyskania do-

datkowego ciepła, uruchomić dodatkową starą kotłownię.

Wacław Kubicie — przedstawił wnioski o uruchomienie pieców obrotowych i rozwiązania sprawy naprawy i rotacji pojemników. Poinformował on KSR, że załoga wydziału kuźni podjęła w br. zobowiązanie mówiące o wykonaniu dodatkowej produkcji wartości 2 mln złotych.

Henryk Dołęcki — nawiązał w dyskusji do niedostatecznej pracy transportu wewnętrznego. Postulował aby kierownicy wydziałów współpracujących z montażem mieli również te same harmonogramy spływu produktu.

Z dyskusji

Będą wówczas lepiej zorientowani na kiedy i jakie detale są potrzebne dla wydziału montażu.

Janusz Mróz — omówił szeroko adaptację młodzieży, stażyistów w szczególności, która jego zdaniem jest niedostateczna w wydziałach narzędziowych. Przyuczenie do zawodu absolwentów szkół trwa zbyt krótko. Nie widać potem z tego powodu efektów pracy w akordzie.

Marian Chalas — przedstawił realizację harmonogramu zagospodarowania materiałów i urzą-

W SPRAWIE: ZAOPINIOWANIA I ZATWIERDZENIA PLANU TECHNICZNO-EKONOMICZNEGO

Konferencja Samorządu Robotniczego przeanalizowała i oceniła plan techniczno-ekonomiczny na 1972 r. i podjęła następujące wnioski:

1. Przyjąć do realizacji następujące zadania i środki na 1972 r., które w podstawowych wskaźnikach wynoszą:

Lp.	Wyszczególnienie	1971 r.	1972 r.
1	Produkcja zakładowa w cenach przerobu	100,0	113,3
2	Sprzedaż produkcji towarowej i usług nieprzemysłowej	100,0	111,9
3	Produkcja eksportowa w cenach zbytu	100,0	113,3
4	Zatrudnienie ogółem bez uczniów z rozruchem	100,0	100,2
5	Fundusz plac bez uczniów z rozruchem	100,0	102,5
6	Średnia płaca na 1 zatrudnionego ogółem	100,0	102,5
7	Przerób narzędziowni w rob./godz. kalkulowanych	100,0	113,9
8	Wydajność pracy na 1 zatrudnionego w cenach przerobu	100,0	114,4

KSR uważa, że przyjęte wskaźniki są bardzo napięte, a ich realizacja wymaga dalszej poprawy organizacji pracy oraz załatwienia szeregu spraw wewnątrz przedsiębiorstwa i poza nim. W tym celu KSR przekłada do rozważenia i wykonania następujące wnioski i postulaty.

1. DO REALIZACJI W NASZYM PRZEDSIĘBIORSTWIE:

1. Opracować charakterystykę stanowisk pracy z uwzględnieniem procesów technologicznych, gdzie występują najcięższe i najniebezpieczniejsze wypadki w pracy.
2. Doprowadzić do właściwego stanu oświetlenie zgodnie z obowiązującymi normami na wydziałach 11-12, 4-kiernie, płaskownie, część galvanizerni, anodowni, teren wyd. 306, oraz wyd. 200 (bez taśmy montażowej).

Uchwała Konferencji

3. Opracować i realizować plan przedsięwzięć walki z hałasem zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów z dn. 12 sierpnia 1971 r., Monitor Polski nr 41.

4. Doprowadzić do właściwego i bezpiecznego stanu używalności suwnic na wydziale 300 (która obecnie utrudnia pracę WKJ-300 i transportu).

5. W celu zapobiegania chorobom zawodowym w pomieszczeniach oraz na stanowiskach takich jak: płaskownie wyd. 11-12 — 200 na stanowisku cięcia bakelitu wyd. 85. Zapewnić przemysłowe doprowadzić do dopuszczalnych norm, gdyż obecne zapiecenie jest ponad 5-krotnie ponad normę.

6. Zapewnić ustawowe temperatury ogrzewania w obiektach tut. zakładu oraz zapewnić mikroklimat tym wydziałom, gdzie występuje wibracja (wniosek przesłano do DN w 1970 r.).

7. Przebudować instalację ogrzewczą w budynku transportu, oraz dokonać rekonstrukcji drzwi wjazdowych (w okresie mrozów 1972 r. temperatura wynosiła w hali do -8°C).

8. Zobowiązuje się dyrekcję przedsiębiorstwa do przydzielenia konkretnej pracy ludziom, którzy zostali odwołani z zajmowanych stanowisk, stosownie do posiadanych kwalifikacji w terminie do 30 kwietnia 1972 r.

9. Zobowiązuje się dyrekcję przedsiębiorstwa do pełniejszego wykorzystania niedołączonych maszyn i urządzeń.

10. Wprowadzić w jak najkrótszym terminie metodę szybkiego załatwiania wniosków racjonalizatorskich, na wszystkich technicznych rozważaniach innych zakładów.

11. Ponieważ w dalszym ciągu istnieje poważna rozbieżność między dyrektywnymi wskaźnikami: rentowność netto i udziału kosztów, a propozycją przedsiębiorstwa w tym zakresie, KSR zobowiązuje dyrekcję do prowadzenia dalszych konsultacji z ZPŁAS i ostateczne uzgodnienie wielkości wskaźnika rentowności netto i udziału kosztów w wartości produkcji towarowej na rok 1972 po zamknięciu bilansu na 1971 r.

12. Zobowiązuje się dyrekcję przedsiębiorstwa do natychmiastowego zagospodarowania materiałów i urządzeń zaawansowanych przez komisję społeczno-robotniczą w ramach tzw. „Młodzieżowego Banku Materiałów”.

teriałów z zagadnień technicznych na KSR; współudział w organizowaniu naukowo-robotniczej konferencji materiałowej mającej na celu ustalenie konkretnych wniosków dla poprawy tego odcinka działalności wytwórci; zorganizowanie narady zakładowych kół stowarzyszeń naukowo-technicznych i ekonomicznych nad wynikami techniczno-ekonomicznymi przedsiębiorstwa w 1971 roku. Na podstawie analizy zaproponowania odpowiednim służbom kierunków działania dla poprawy wyników ekonomiczno-financejnych w 1972 r. i następnych.

W zakresie problematyki kadr kierowniczych odnotowujemy następujące zadania: podporządkować politykę kadrową wymogom obecnej

dla wszystkich

fazy rozwoju zakładu, potrzebie postępu technicznego, usprawnieniu metod zarządzania i kierowania zakładem we wszystkich szczeblach jego administracji; wysunąć jako podstawowe kryterium doboru kadry kierowniczej wysokie kwalifikacje zawodowe i organizacyjne, czynną akceptację zasad ustrojowych socjalizmu oraz wysokie walory moralne; w oparciu o powyższe kryteria stworzyć warunki awansu ludziom zdolnym i ofiarnym; systematycznie inspirować i kontrolować politykę kadrową we wszystkich formach działalności produkcyjnej; przeciwstawić się nadmiernej rozbudowie aparatu kierowniczego oraz niewłaściwego zatrudnienia kadr; zwalczać wśród kadry

dzeń, które według opinii komisji jest w zakładzie niedostateczna.

Stanisław Dyniński — poruszył w dyskusji słabą działalność wypożyczalni narzędzi. Rozdzielnictwo robót i narzędzi to problem, który należy rozwiązać szybko w wielu wydziałach. W przeciwnym wypadku trudno będzie uniknąć chaosu organizacyjnego.

Mieczysław Koc — mówił dla odmiany o pracy służby kalkulacyjnej, która na bieżąco powinna prowadzić normowanie robót. Gospodarzem dla wydziałów mechanicznych powinien być zdaniem delegata tylko główny technolog.

nie najlepszej pracy kulowni. Nawiązał także do spraw budownictwa mieszkaniowego, postulując przyspieszenie tempa budownictwa mieszkaniowego w Swidniku.

Ryszard Ciekli — wnioskował o zaprzestaniu produkcji tych przyrządów, których konczy się w zakładzie kartoteka.

Inż. Ryszard Barczuk — omówił szeroko pracę gospodarki narzędziowej. Centralną wypożyczalnię trzeba aby robili wszyscy a nie tylko jeden wydział. Komórka ta będzie niewątpliwie podciągnięciem na dużą skalę i usprawni rytmikę produkcji.

Przedstawiciel ZPLiS — **Stanisław Wasilewski** — przekazał założeń WSK od kierownictwa zjednoczenia przemysłu podległemu, za wysiłek włożony w realizację zadań 1971 r. Przy omawianiu współpracy zjednoczenia z naszym przedsiębiorstwem zapewnił, że ZPLiS doloży wszelkich starań do przyspieszenia tempa dostaw kooperacyjnych dla zakładu, z uwzględnieniem produktu ponadplanowego, jaki ma być wykonany przez załogę w ramach zobowiązań na apel KC i Rządu w sprawie wypracowania dodatkowych 20 miliardów złotych przez załogi fabryk, kopalni i hut całego kraju.

na XVII KSR

Józef Piotrowski — nawiązał podobnie jak Edward Widera do ciepłownictwa, stawiając wnioski dotyczące zapewnienia załogom właściwych temperatur grzewczych w okresie zimy, jak również nieodpłatnych posiłków gotujących dla robotników pracujących zewnątrz zakładu.

Alojzy Gawron — apelował o skracanie wykonania narzędzi specjalnych z okresem półrocznego do dwóch miesięcy. Mówił również w swoim wystąpieniu o

Samorządu Robotniczego

13. KSR upoważnia dyrektora przedsiębiorstwa do rozpoczęcia działania w zakresie zorganizowania bazy wytwórczej elementów budowlanych dla potrzeb pracowniczego budownictwa zakładowego i indywidualnego.

14. KSR akceptuje wniosek dyrektora przedsiębiorstwa dotyczący przedłożenia założeń przedsiębiorstwa kilka alternatywnych rozwiązań zagadnienia wyceny osób w miesiącach letnich.

15. Uprószyć do niezbędnego minimum system zmian w dokumentacji technicznej. Dyrekcja zakładu przedłoży RR program przedsięwzięć, jakie należy podjąć w komórkach technicznych przygotowania produkcji, w celu usprawnienia systemu wprowadzania zmian konstrukcyjnych, technologicznych i materiałowych.

16. Do chwili uzyskania dodatkowego ciepła, zapewnić stałą obsługę starej kotłowni zakładowej, tak by można ją było uruchomić w chwili spadku temperatury poniżej -10°C.

18. Rozpatrzyć i unormować wysokość płac pracowników nadreżniowych w stosunku do innych grup pracowników w zakładzie.

19. KSR zobowiązuje dyrekcję do szczegółowego przeanalizowania wypowiedzi dyskusyjnego dzisiejszej Konferencji — celem przyjęcia do realizacji służących nie uległym nielicznym uwagom.

20. Doprowadzić jak najszybciej stan zatrudnienia w nadreżniach do ustalenych wielkości dyrekcyjnych. Pomocze to w prawidłowy sposób zabezpieczyć wydziały produkcyjne w niezbędne urządzenia i przyrządy. Dotyczy to również wszystkich wydziałów.

WNIOSEK POD ADRESEM JEDNOSTEK NADREŻNYCH

1. KSR zwraca się do C.ZiN, o przyspieszenie realizacji dostaw dokumentacji i zniżków do łopatek metalowych MI-WB, które przyjęto do planu produkcji i sprzedaży.

2. Postuluje się aby przekazany nam harmonogram dostaw podstawowych agregatów z WSK Rzeszów został skorygowany pod kątem przesunięcia pewnej części do-

kierowniczej i nie tylko zjawiska nadużywania stanowisk w osobistym interesie, klikowości i karierowiczostwo oraz niekompetencję i obojętność społeczną; dbać o stabilizację kadr kierowniczych dobrze wywiązujących się ze swych zadań; zerwać ze szkodliwą praktyką przesuwania z jednego odpowiedzialnego stanowiska na inne ludzi nieudolnych lub skompromitowanych; stworzyć atmosferę uznania dla tych, którzy z oddaniem i ofiarnie pracowali a odchodzą z wiadomością z zajmowanych stanowisk ze względu na wiek lub utratę zdolności kierowniczych; przestrzegać jednolitości uprawnień i odpowiedzialności; wzmocnić jedności kierownictwo w szczególności dyrektora przedsiębiorstwa oraz jego odpowiedzialności za podejmowane decyzje i całokształt stosunków w przedsiębiorstwie; trzymać się o stały wzrost wiedzy i kwalifikacji kadr kierowniczych oraz ogółu pracowników; szerzej niż do tej pory włączyć kadrę kierowniczą do udziału w kształtowaniu ideowo-politycznym prowadzonym przez organizację partyjną; systematycznie wylaniać i przygotowywać kadrę kierowniczą ze środowiska robotniczego; w większym niż do tej pory stopniu w polityce doboru kadr kierowniczych uwzględniać kobiety, których predyspozycje osobowe, wiedza zawodowa i walory moralne stanowią rzetelną gwarancję dalszej pracy na stanowisku kierowniczym; doskonalić stałe system oceny kadry kierowniczej przyjmując jako podstawowe kryterium — wyniki pracy uzyskane przez kierowaną komórkę. Ocena winna być dokonywana zespołowo z udziałem zwierzchnika i przedstawicieli macierzystej organizacji partyjnej.

Sprzątacze pracują na akord

Dla podniesienia efektywności pracy sprzątaczy pomieszczeń biurowych i produkcyjnych, zapewnienia utrzymania należytym porządku i czystości w tym pomieszczeniach oraz uregulowania spraw płacowych, z dniem 1 lutego br. dla wymienionych stanowisk wprowadzono w WSK akordowy system pracy.

Podstawę systemu akordowego stanowią opracowane przez TBN normatywy ustalone w drodze systematycznych obserwacji i pomiarów czasu pracy sprzątaczy. Częstotliwość i sposób sprzątania pomieszczeń o zastrzeżonych wymogach czystości ustalili technolodzy zainteresowanych wydziałów. Średnie płace sprzątaczy biurowego, robotnika asenizacji i brygadzysty w nowym systemie wzrosną od 445—455 zł, przy wymiarze 226 h.

W wyniku wprowadzenia akordu, około 50 proc. personelu sprząającego przeszedł do produkcji jako pracownicy pomocniczy. Stawki godzinowe należące będą według tabeli nr 2 grup zaseregowania dla prac ręcznych.

Blizsze dane odnośnie akordowego systemu pracy dla sprzątaczy; wystawiania i obiegu dokumentów płacowych oraz podpisywania kart pracy znajdujemy w Zarządzeniu DN wprowadzają-

cym instrukcję akordowego systemu pracy personelu sprząającego. Należy spodziewać się, że nowy system nie tylko poprawi sytuację materialną najniższej zarabiającej lecz przyczyni się również do podniesienia ogólnej kultury i czystości miejsc pracy.

mgr Halina Wojtaś

Działacz PPR

Stanisław Piekierko

Trudne i ciężkie lata hitlerowskiej okupacji oraz wojny pozostawiły w mojej pamięci oraz w świadomości starszego pokolenia niezatarte ślady. Każdy kto mógł chwycił wówczas za karabin i szedł walczyć. Jako żołnierz Armii Czerwonej od roku 1941 uczestniczyłem w czynnej walce, potem w Ludowym Wojsku Polskim przeszedłem jego bojowy szlak. Czas robił swoje, nie wszystko można już sobie przypomnieć. Ale jeszcze dzisiaj ostro i dokładnie pamiętam ziemianki pod Warszawą, forsowanie Wisły, gdzie zostałem ranny.

Tymi słowami zaczyna swoje wspomnienia długoletni pracownik naszego zakładu, obecnie emeryt **Stanisław Piekierko**, członek PPR a następnie PZPiR, który jest członkiem do chwili obecnej.

— Pamiętam ogromną radość wszystkich ludzi, czytających ulotki z wydrukowanym tekstem Manifestu PKWN, pełne zadowolenia i radości ocy żołnierzy, chłopów, robotników ze zmian jakimi został objęty nowożyty kraj. Braliśmy w tym udział i to dawało nam satysfakcję. Trudno było sobie wyobrazić jak będą zmiany te wyglądały w rzeczywistości. Nie daliśmy się teraz, ale przedtem jakże inaczej mogliśmy rozumować, ludzie, którzy nigdy nie mieli własnej ziemi, niejednokrotnie pracy czy też podstawowych środków do życia. Przekonani byliśmy jednak o słuszności naszej walki, to też było zachętą i nagrodą za ofiary.

Po demobilizacji wróciłem do Lublina. Podjąłem pracę w lubelskiej drożdżowni, a w roku 1946 wstąpiłem do PPR. Był to ciężki okres odbudowy kraju oraz licznych reform. Niestety zdarzało się niejednokrotnie tak, że człowiek więcej czasu spędzał

„Filar nie tylko” rodziny

(Dokończenie ze str. 1)

zjednuje jej sympatię pracowników wydziału, sympatię zresztą wzajemną. P. Wiesława uważa, że zarówno jej współpracownicy z rozdzielni Józefa Gryn jak i cała załoga drewnlanych łopatek to ludzie ze sobą żyjący, serdeczni.

Jak to często bywa u ludzi energicznych, żywotnych, tak i u pani Wiesławy do pracy zawodowej doszła społeczna. Reprezentuje kobiety w wydziałowym kolektywie. Reprezentuje — ożnacza naturalnie: występuje w ich imieniu, pomaga rozstrzygać kłopoty zawodowe i domowe, których nie brak w codziennym życiu. Ot, choćby niedawno, jedna z koleżanek zachorowała, nie mogła pracować przez trzy miesiące. W domu była trójka dzieci, na opiekę ojca nie liczone. Trzeba było zrobić wszystko, co wynikało z obowiązku człowieka i społecznika. Zrobić wszystko, nie zaniedbując pracy i domu, gdzie P. Wiesława nazywana jest „filar” i gdzie spełnia rolę udzielnej gospodyni. Dziś P. Bielkowie mieszkają w osiedlu spółdzielczym, gdzie pięć lat temu otrzymali M-4. Filar jest tu P. Wiesława, ale pozostali domownicy ofiarnie ten filar podpierają. P. Tadeusz należał do traktowaniem obowiązków głośno rodziny, córki dobrą nauką. Dlatego chyba gospodyni domu może znaleźć czas i na społeczną pracę.



przy przeprowadzaniu reformy rolniej jak w zakładzie pracy. Do Swidnika przyjechałem skierowany przeniesieniem służbowym, tu też rozpoczęłem pracę w dziale łopatek naszego zakładu. Okres ten też nie należał do łatwych. Miasto i zakład znajdowało się w budowie. Rozgrzebane ulice, ogromne bajora i kaluże nie zachęcały do zamieszkania i pracy. Nie było też z tej racji wielu chętnych na osiedlenie w Swidniku. Ci co zostali musieli podjąć trudności i kłopoty na jakie sami doborownie się zgodzili. Dzisiejsze miasto, to zupełnie co innego, nie ma już błota, ładne ulice, pełne zieleni, nowe bloki, sporo sklepów.

Stanisław Piekierko na ostatniej akademii z okazji 30-lecia PPR został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za całokształt pracy zawodowej i społecznej.

not. jed.

• Sprzyjający klimat dla działalności związkowej •

Kampania w organizacji związkowej trwa

Rozpoczęto kampanię 7 stycznia, naradą przewodniczących oddziałowych rad związkowych i robotniczych. 8 lutego zaczyna się (zakreślone w grupach związkowych) zebrania na sześciu oddziałach. Datę konferencji zakładowej ustalono na dzień 12 kwietnia.

Ilość związkowych rad oddziałowych zmniejszono z 54 do 45 a składy zarządów, grup związkowych z 5 do 3 osób. Oto ich funkcje: mają zaufania, jego zastępcę i społeczny inspektor pracy.

Plenum obecnej Rady Zakładowej ustaliło, że obsługując zebrania, czuwać będzie by do nowych zarządów weszli ludzie w pełni zasługujący na uznanie, rzetelni, uczciwi, sprawdziłi w pracy zawodowej.

Dotychczas tylko w grupach i oddziałowych radach związkowych pracowało ponad 1500 osób. Po zmianach organizacyjnych zostanie 1000 osób.

Podziękowanie

Radzie Zakładowej, kolektywowi wydziału stolarni oraz wszystkim współpracownikom i znajomym, którzy pospieszyli z pomocą dla męża w czasie jego choroby serdeczne podziękowanie składa

Genowefa Dragan

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w związkach zawodowych. Komitet Centralny PZPR kierujący całokształtem życia w naszym państwie, nakreślił związkom zawodowym nowe zadania i postawił je w nieco innej, jak dotąd roli. O wypowiedź na ten temat poprosiliśmy Władysława Kucharskiego, pracownika WSK, członka Zarządu Głównego ZZM.

Klimat stworzony przez kierownictwo partii sprzyja ożywieniu działalności związkowej. Złożył się na ten klimat przede wszystkim: szeroka na przestrzeni ostatnich kilkunastu miesięcy konsultacja ze społeczeństwem, następnie synteza wyników wniosków i wreszcie uchwały VI Zjazdu. Są one dla naszego związku szczególnie ważne i obowiązujące bo metalowcy zrzeszają prawie milion członków i to z wielkich przemysłowych ośrodków, m.in. z dużych fabryk przemysłu ciężkiego, maszynowego, ze stoczni. Każda Ministerstwa wydała szereg ważnych dla nas uchwał, dając nam (dużym przedsiębiorstwom) większą samodzielność działania i decydowania o własnej gospodarce i rozwoju bazy socjalno-bytowej. Pozytywnym zjawiskiem jest to, że coraz powszechniejsze staje się przekonanie, iż sprawy produkcji i socjalno-bytowe wzajemnie się warunkują. Chodzi przecież o to, by załogi robotnicze pracowały coraz lepiej i wydajniej. Zakładając wzmożenie produkcji należy zwiększyć dbałość o lepsze warunki pracy i wypoczynku. I tu właśnie stoją przed związkami zawodowymi olbrzymie możliwości i obowiązki. Jednakże — co chciałbym podkreślić — nie administracyjne ale inspirujące i kontrolne. W związkach zawodowych absolutnie musi nastąpić odbudowa rotacji. Mam tu na myśli nie przesuwanie składów pochodzących z wyborów. Wiemy bowiem z doświadczenia, że zbyt długie pozostawanie na stanowiskach tych samych osób prowadzi z reguły do deformacji organów. Wypowiadałem się zresztą na ten temat w ubiegłym roku, na łamach Polityki. Słowem, powodzenie wszystkich naszych przedsięwzięć zależy od ludzi sprawujących kierownicze funkcje w organach samorządu robotniczego, a zwłaszcza od ich świadomości, pryncypialności, konsekwencji w realizacji wniosków załogi. I co jest bardzo istotne — od stworzenia atmosfery do rzetelnej krytyki, bez której w każdej sytuacji, jak też wiemy z doświadczeń, grozi niebezpieczna stagnacja. Wydaje mi się również, że zbyt mało dysku-

O roli związków zawodowych rozmawialiśmy z czł. Plenum ZG ZZMet. Władysławem Kucharskim



tujemy nad modelem działania społecznego. Rozwinięcie takiej dyskusji gorąco bym zalecał. W bieżącym roku odbędzie się kongres związków zawodowych, byłaby więc ta dyskusja wyjściem naprzeciw kongresowi. Od siebie powiem, że działalność społeczną powinna oceniać głęboka świadomość społeczna, rzetelna wiedza ugruntowana pozycją zawodową — umożliwiająca samodzielność w podejmowaniu spraw koniecznych a nie zawsze popularnych. Dopiero tacy ludzie powinni tworzyć organa przedstawicielskie.

Zmiany w działalności związków zawodowych widoczne są także w WSK. W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy doprowadzono do rewizji polityki pomieszczeń socjalnych, niektóre wręcz rozbudowano. Mimo najlepszych chęci zarówno ze strony administracji jak i związków zawodowych, nie można jednak od dwóch miesięcy zorganizować kiosku w hali nr 1, co jednoznacznie świadczy o nieudolności kierownictwa wydziałów pracujących w tej hali. Dalej, doprowadzono do polepszenia zaopatrzenia i zainteresowano Prezydium WRN w Lublinie powierzchnią handlową w mieście. Odbędzie się więc wkrótce na ten temat wyjazdowe posiedzenie Prezydium WRN, po którym spodziewamy się korzystnych dla nas decyzji. Doprowadziliśmy do objęcia patronatu nad WSK ze strony Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Jajczarsko-Drobiarskiego. Załoga już wkrótce będzie mogła kupować w kioskach drobi i to w różnych gatunkach a więc i w różnych cenach. Już opracowano program poprawy warunków socjalno-bytowych do 1975 r. — nie mówię o nim szczegółowo bo zrobiono to w poprzednim numerze Głosu Świdnika.

Sumując swoje uwagi o nowej roli związków zawodowych w coraz intensywniejszym dążeniu do poprawy warunków bytu ludzi pracy powiem: ma być to rola inspiratora, kontrolera, opiekuna cieszącego się autorytetem zarówno wśród załogi jak i u pozostałych organów Samorządu Robotniczego. W żadnym wypadku zaś nie mogą być związki zawodowe administratorem jak to często dotąd bywało.

Not. c.

Wnioski przedzjazdowe

Wydobycie węgla realne

(Dokończenie ze str. 1)

ni węgla kamiennego musi być poprzedzone wszechstronnymi (bardzo pracochłonnymi), wymagającymi wiele czasu) studiami i badaniami. Muszą one dać gwarancję pełnej realizacji przedsięwzięcia pod względem technicznym i ekonomicznym. Konieczne tu jest przede wszystkim ściśle rozeznanie geologiczne. W przypadku Lubelskiego Zagłębia Węglowego jest to problem tym większy, że w przeciwieństwie do Górnośląskiego Zagłębia Węglowego mamy o czynienia z terenem w zasadzie dziewiczym, wymagającym całkowitego i kompleksowego zagospodarowania. Chodzi tu o inwestycje tak przemysłowe jak i towarzyszące. W Lubelskim Zagłębiu Węglowym prowadzone są intensywne prace geologiczno-rozpoznawcze. Opracowywana jest także dokumentacja geologiczna. Dopiero wyniki tych prac dadzą pełny pogląd o zasobności i użyteczności złóż węgla w tym rejonie. Będą podstawową przesłanką do podjęcia decyzji o górnym zagospodarowaniu Lubelszczyzny.

Równolegle z powyższymi pracami, w Głównym Biurze Studiów i Projektów Górniczych, które znajduje się w ścisłym kontakcie z odpowiednimi władzami województwa lubelskiego, prowadzone są przygotowania do programu górnego zagospodarowania Lubelskiego Zagłębia Węglowego.

Realizacja tych przygotowań zależna jest w zasadniczym stopniu od wyników badań geologicznych.

Istotnym czynnikiem mającym wpływ na podjęcie decyzji o budowie kopalni jest zapotrzebowanie na węgiel kamienny o parametrach jakościowych występujących w tym rejonie — i to zarówno zapotrzebowanie w kraju jak i na eksport. Na podstawie dotąd podjętych kroków można przypuszczać, że w przypadku powodzenia całego zamierzenia pierwsza kopalnia na Lubelszczyźnie mogłaby być uruchomiona w przyszłej pięcioletce.

(ac)

Z działalności Społecznej Inspekcji Pracy

Czy pracowaliśmy dobrze?

W ZWIĄZKU z zakończeniem roku 1971 — obowiązkowo staje się poinformować czytelników „Głosu Świdnika” o dotychczasowej nauce działalności, na odcinku pełnienia nadzoru nad warunkami pracy ze strony organizacji związkowej. Otóż w roku 1971 Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy wydał ogółem 176 założeń na piśmie do dyrekcji zakładu. Z tej ilości założeń wykonano 120. Nie wykonano 3 założeń w terminach. Dla pozostałych 53 założeń nie upłynęły terminy realizacji. Założenia ZSIP dotyczyły: poprawy technicznego bezpieczeństwa pracy, poprawy warunków pracy, przestrzegania czasu pracy, ochrony pracy kobiet i młodocianych, zaopatrzenia pracowników we właściwy sprzęt ochrony osobistej, poprawy istniejących warunków sanitarno-higienicznych. Nie sposób tutaj wymienić wszystkie założenia, których realizacja przyczyniła się do poprawy istniejącego stanu bhp. Niemniej jednak kilka należy wymienić:

- Poprawę stanu ogrzewania dla pracowników działu gospodarki narzędziowej, oraz wykonanie pomieszczenia sanitarno-higienicznego (pomieszczenie po szkoleniu zawodowym);
- Wykonanie drogi dojazdowej do budynku drukarni;
- Wyciszenie nadmiernego hałasu — agregat do elektrycznego drążenia w wydziale obróbki mechanicznej;
- Wykonanie właściwego pomieszczenia dla pracowników działu transportu — zatrudnionych w ekspedycji zakładowej;
- Wykonanie bezpiecznego dojścia do magazynu odczynników centralnego laboratorium;
- Wykonanie dojazdu do magazynu materiałów zbrakowanych.

Realizacja założeń nie przebiegała bez oporów. Były przypadki — że dyrekcja zakładu karała opornych za lekceważenie realizacji wydanych założeń. Jeżeli chodzi o oddziałowych i wydziałowych społecznych inspektorów pracy to w roku 1971 wy-

дали 1230 uwag z dziedziny bhp do swych kierowników wydziałów, których realizacja przyczyniła się do wybitnej poprawy stanu bhp w ich wydziałach. Prowadziliśmy konkurs o tytuł „Najlepszego Oddziałowego Społecznego Inspektora Pracy”. Zwycięzcami konkursu zostali:

Czesław Wyskarz z wydziału transportu — I miejsce, Stanisław Melko z wydziału kucni — II miejsce, Piotr Karwowski z wydziału obróbki mechanicznej — III miejsce.

Zwycięzcy konkursu otrzymali również nagrody pieniężne, przewidziane regulaminem.

Do aktywniejszych wydziałowych społecznych inspektorów pracy również należy zaliczyć: tow. Janina Bieja z wydziału montażu, Henryka Mazurka z wydziału kierownika Kowalskiego, Zdzisława Wójcika z wydziału kierownika Juszyskiego, Edwarda Sienickiego z wydziału kierownika Sieronia, Irenę Dziado z centralnego laboratorium, Kazimierza Scibiora z wydziału kierownika Ossipuka.

Pozostali wydziałowi i oddziałowi społeczni inspektorzy pracy starali się w miarę swoich możliwości wypełniać swe obowiązki. Trzeba stwierdzić, że nie raz w ich pracy przebiegała chęć właściwego wypełniania obowiązków społecznych, lecz brak odpowiedniego klimatu oraz obciążenie zawodowe w wydziałach sprawiło to, że nie mogli wypełniać tego, do czego zostali wybrani przez wyborców. Bardzo często wspólnie z Radą Zakładową interweniowaliśmy u kierowników wydziałowych i kolektywów, aby stworzyć właściwy klimat do ich pracy.

Obecnie zachodzi pytanie: czy jako społeczna inspekcja zdaliśmy egzamin na odcinku społecznego nadzoru. Odpowiedź tę niewątpliwie otrzymamy na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych. Dlatego też kolektyw wydziału chce aby nadzór związkowy w postaci Społecznej Inspekcji Pracy spełnił swe zadanie, muszą stworzyć odpowiedni klimat.

Kończąc, chciałbym tą drogą podziękować wszystkim wydziałowym i oddziałowym Społecznym Inspektorom Pracy, za współpracę z mną — oraz za wypełnianie obowiązków nadzoru społecznego nad warunkami pracy, dla dobra załóg poszczególnych wydziałów i działów zakładu.

Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy
J. Piotrowski

PKZP w 1971 r.

Wkłady: 29.177.300 zł.

Pożyczki: 38.394.430 zł.

Panią Irenę Pawłowską znajomym w świdnickim środowisku prawie wszyscy, nie ma się co dziwić — mieszka w Świdniku od jego zarania, a od 10 lat piastuje stanowisko kasjerki Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej, w której każdy pracownik — członek kasy może

Po pożyczki do związkowej kasy

znaleźć oparcie w razie nieprzewidzianych wydatków, uzyskać pożyczkę na poczynienie grubszych zakupów czy na inne zaplanowane w rodzinie inwestycje. Kasjerka wypłaca dwa razy w miesiącu pożyczki zwrotne rozkładane na 10 i więcej rat, oraz chwilówki w wysokości do 1000 zł jednorazowo zawsze, jeśli tylko dysponuje pieniędzmi z bieżących wpływów. PKZP wypłaca komisji przyznane pracownikom zapomogi bezwrotne z funduszu PKZP i Rady Zakładowej, zasiłki statutowe z tytułu narodzin dziecka w rodzinie członka kasy, śmierci członka kasy lub członka jego rodziny, wypłaca wkłady (oszczędności)

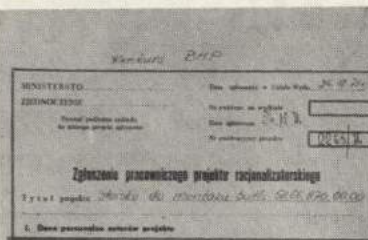
„Lot”, kawiarni ZDK, opłat za skierowania na wczasy w FWP i szeregu innych czynności związanych z gotówkowymi obrotami kasowymi.

Każdy pracownik WSK zrzeszony w Związku Zawodowym Metalowców może być członkiem Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej, przez zadeklarowanie 2 proc. składki od poborów i korzystać z udogodnień według ustalonego regulaminu PKZP.

Może ktoś powiedzieć, że nie ma w tym żadnych rewelacji, a jednak jest to jedno z wielu osiągnięć działalności związków zawodowych.

Howo

Można również i tak!



Tak, tak — to nie żaden kącik satyry, ale autentyczny projekt racjonalizatorski zgłoszony w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Swidniku, w ramach ogłoszonego przez KTIR oraz dyrekcję, konkursu racjonalizatorskiego na poprawę warunków bhp.

Trzeba przyznać, że forma przedstawienia stanu przed i po usprawnieniu nieco nietypowa dla racjonalizacji, ale za to jaka sugestywna i wymowna.

Czyżby próba ożywienia „oschłej” dokumentacji technicznej? Należy dodać, że do prezentowanego wyżej projektu załączona jest dokumentacja techniczno-robocza podająca szczegółowe rozwiązanie stoiska. (rys. zestawieniowy + 120 formatów A4).

No cóż, można i tak. Nie bądnij „drewni”. Zyczymy powodzenia w realizacji.

Z. K.



Fot.: T. Sugier

Z notatnika kulturalnego

KONCERT BEZ ZAŁOGI
W ZDK odbył się koncert naszych zespołów amatorskich poświęcony naszej zalozce. Niestety, wysiłek amatorów włożony w przygotowanie odpowiedniego programu i jego zaprezentowanie nie uzyskał odpowiedniej rekompensaty, ponieważ na koncert załoga, poza nielicznymi wyjątkami, nie przyszła. Frekwencję uka-

towała część młodzieży, ale i tak sala była mocno przereźdana. Nie chciałbym powtarzać moich uwag na temat organizacji podobnych koncertów mówionych i pisanych poprzednio. Można powiedzieć, że jeśli nie nasi pracownicy nie cenią wysiłku swoich kolegów i młodzieży z zespołów amatorskich, nie jest jeszcze gorzej, jeśli organizatorzy nie umieją wykorzystać możliwości w celu podniesienia rangi imprezy i odpowiedniego jej spopularyzowania. Mówiąc krótko wystarczyło powiadzić koncert z dyplomem uznania dla załogi WSK od KC PZPR i Rady Ministrów, by nadać mu rangę polityczną, zobowiązując do właściwej organizacji i szerokiej propagandy przy udziale partyjnego i społecznego aktywu zakładu.

A swoją drogą koncert pod względem artystycznym mógł się podobać. Koncert w wykonaniu orkiestry dętej znacznie różnił się od poprzednich występów tego zespołu zarówno pod względem stylu jak i poziomu muzycznego. Nowy dyrygent orkiestry HENRYK MARUSZAK nie zmarnował rocznej pracy z zespołem. Zespół pieśni i tańca również zrobił postępy, choć brak kapeli znacząco obniża jego wartość.

Szkoda więc, że ta dobra impreza nie zyskała zainteresowania u załogi.

KLUB PODRÓŻNIKA

Z inicjatywą kierownictwa klubu „Ikar” i ZDK, powstała nowa forma kontaktów towarzyskich pracowników naszego zakładu w klubie „Ikar”. Dwa razy w miesiącu w „Ikarze” spotykają się ci pracownicy, którzy przebywają za granicą i zgromadziły podczas tych podróży liczne materiały obrazujące obyczaje, kulturę i życie społeczne innych narodów.

Członkowie Klubu Podróżnika, bo tak przyjęli nazwę, w kameralnym gronie dzielą się swoimi wrażeniami z podróży, wyświetlają filmy, stu-

diują zdjęcia itp. Ta ciekawa forma wzbogacenia wiedzy o świecie, mimo iż raczej powinna unikać masowości, bo wtedy zatrać swój charakter, należy uznać za dobrą formę pracy środowiskowej. Trzeba dodać, że w „Ikarze” organizowane są inne ciekawe formy pracy takie jak: wioślarstwo, spotkania członków Klubu Jubilatów WSK, spotkania rencistów. Duża to zasługa kierowniczki klubu KRYSZKA GORODNIK.

(mak.)

BPS im. Małgorzaty Fornalskiej

Została zorganizowana na przełomie 1970/71 roku. Początki, jak to często bywa były dość trudne. Wspólna praca i obowiązki zawodowe łączą jednak ludzi. Po kilku miesiącach w brigadzie „zagrało”. Na jej czele stanęła Kazimiera Księska, długoletnia pracownica WSK. Pierwsze dobre zespołowe wyniki przy centrowaniu i zaplataniu kół oraz montażu lamp tj. w pracy produkcyjnej zanotowała brigada na swoim kacie po 6 miesiącach. Kobiety zatrudnione w brigadzie rozpoczęły także prace społeczne. Należały do nich między innymi malowanie najrozmaitszych przedmiotów wydziałowych, porządkowanie stanowisk; prace dekoracyjne.

Zarówno w pracy zawodowej jak i społecznej brały czynnie udział członkinie brigady: Stanisława Jankowska, Maria Wasilewicz, Władysława Tomasiak, Zofia Gomula, Maria Gmitrzak, Anastazja Lucyna, Zofia Marek, Janina Rubach, Zofia Piotrowska i pozostałe.

Po roku pracy BPS im. Małgorzaty Fornalskiej stała się wzorową brigadą wydziału, które to dobre imię utrzymuje do dziś. Gratulujemy i życzymy dalszych osiągnięć.

(k.)

Nowości PWE

Przemysław Małek
EKONOMIKA TRANSPORTU, wyd. II, poprawione
str. 336, nakład 4 000, cena zł 50,—

Drugie wydanie podręcznika akademickiego poświęconego problematyce gospodarowania w transporcie jako jednolitym systemie usług przewozowych. Autor omawia rolę transportu w gospodarce narodowej oraz prawa i obowiązki rządzące całą produkcją usług transportowych. Wskazuje również metody racjonalizacji praktycznej kierowania gospodarką transportową w ujęciu makroekonomicznym, a w niektórych przypadkach — także mikroekonomicznym.

Zdzisław Rurarz
HANDEL ZAGRANICZNY — Problemy, perspektywy.
seria: „Handel zagraniczny w praktyce”
str. 256, nakład 3 000, cena zł 19,—

Książka przeznaczona przede wszystkim dla pracowników resortu i przedsiębiorstw handlu zagranicznego oraz przedsiębiorstw produkcyjnych na eksport. Jest to praca syntetyczna ujmująca w sposób popularny najważniejsze ogólne problemy handlu zagranicznego.

Limit na 5-latkę

Ciągły głód mieszkaniowy, trwający mimo rozwoju budownictwa, inspiruje różne formy samej budowy oraz rozdziału mieszkań. W spółdzielczości mieszkaniowej wprowadzono kilka lat temu budownictwo tzw. resortowe. Było ono przez kilka lat tematem dyskusji — bowiem przydział mieszkań spółdzielczych resortowych nie różnił się niczym od przydziału mieszkań zakładowych a fundusze dzielone ogólnie przez resort niekorzystnie wpływały na gospodarkę mieszkaniową w fabrykach. Odstąpiono więc od tej zasady.

W ubiegłym roku MFM przyznało już tylko limit mieszkań zakładowych, natomiast pieniądze na mieszkania musiała WSK wygospodarować sama. Ogółem otrzymano na bieżącą pięciolatkę 22 tys. m kw. powierzchni. Złoży się na nią około 465 mieszkań od M-2 do M-5. Będą one kosztować w sumie ponad 70 milionów złotych. Część z tego przydziału 50 mieszkań — pracownicy otrzymali już w ubiegłym roku.

Żeby wpłacić na konto spółdzielni milionowe kwoty stanowiące wartość mieszkań — WSK musiałaby odpisywać z funduszy zakładowych przez kilka kolejnych lat w całości przeznaczając na ten cel. Nie byłoby wówczas możliwości udzielania pożyczek. (Tylko w ub. roku wypłacono 5 i pół miliona złotych w tym limit na budownictwo indywidualne). Dlatego też samorząd rolniczy wytwórni czyni starania u władz centralnych o dotacje na fundusz mieszkaniowy. Ponieważ inne przedsiębiorstwa są w podobnym położeniu jest nadzieja na generalne rozwiązanie systemu budowy i rozdziału.

Kto i jakie mieszkania otrzyma z budownictwa spółdzielczego — zakładowego w roku bieżącym — będzie wiadome dopiero po 10 lutego.

e.

Przedstawiamy

Robotnicy dobrzy organizatorzy produkcji

W wydziałach WSK pracuje wielu bardzo dobrych fachowców. Dziś wybraliśmy spośród setek robotników zasługujących na pochwałę — troje pracowników z wydziału motocyklowego. Są sumienni, pracowici, zdyscyplinowani, wzorowo utrzymują swoje stanowiska pracy.



Maria Zwarycz — spawaczka.



Lucjan Matyjasek — lakiernik, pracuje w wydziale od czasu wyprodukowania pierwszego motocykla.



Jan Wypych — ślusarz, uczeń III klasy technikum mechanicznego.

(k.)

Fot.: T. Głowacz

Czy nie mogło być lepiej?

główny metalurg, główny energetyk itp. bardzo rzadko osobiscie znajdowali czas na wzięcie udziału w posiedzeniach Zakładowej Komisji Ochrony Pracy — podczas gdy wytyczne CRZZ zalecały aby wchodził on w skład ZKOP na czele z dyrektorem.

O pracy „Dyżurnych Bezpieczeństwa Pracy”, których działalnością kierują Oddziały Społeczni Inspektorzy Pracy, nie się nie słyszy za wyjątkiem nielicznych przydatnych prac wyrażonych w wydziale obróbki mechanicznej drobnych detali, w wydziale kufni i matryco-

Unaktywnienie działalności Dyżurnych Bezpieczeństwa Pracy staje się nakazem chwili i wymaga nie tylko większego zaangażowania tymi zagadnieniami OOSP lecz wię-

niej dozoru średniego, który winien wyznaczać „dyżurnych” wśród członków swych załóg.

Mamy w naszym zakładzie dwóch społecznych techników inspektorów pracy, tj. inż. Bogdan Garbarczyk i inż. Czesław Pawełek, którzy zostali przeszkoleni na specjalnych kursach. Włączają się oni aktywnie do prac społecznych przez ZSIP. Natomiast Społecznych Inspektorów Ochrony Pracy Młodzieży mamy przeszkolonych 7, ale ich działalności w ogóle nie widać.

Trudno również pozytywnie ocenić pracę Grupowych Społecznych Inspektorów Pracy, gdyż w niektórych wydziałach załoga nie jest sorientowana kogo wybrała na to stanowisko społeczne. Biorąc pod uwagę ogromny wpływ wychowawczy społecznego aktywu ochrony pracy na przestrzeganie przepisów bhp i wielką ilość wypadków przy pracy — dojdziemy do wniosku, że należy zrobić wszystko co jest możliwe aby uaktywnić działalność Oddziałowych i Grupowych Społecznych Inspektorów Pracy, Społecznych Inspektorów Ochrony Pracy Młodzieży i Zakładowej Komisji Ochrony Pracy oraz Dyżurnych Bezpieczeństwa Pracy.

H. Kamiński

Za kogo się wstydzimy?

Niemal wszystkie widoczne na zdjęciu przedmioty usiłował ukraść Stanisław A. pracownik wydziału montażu motocykla, wspólnie z Andrzejem T. pracownikiem lubelskiej FSC. Sprawę skierowano do Sądu Powiatowego.

Fot.: T. Głowacz



Przedmioty skradzione przez Edwarda S. z działu transportu; znalezione w lokomotywie spaliniowej i w garażu oraz w pobliżu kotłowni na terenie wytwórni. Sprawę przekazano MO.

Fot.: T. Głowacz



Te przedmioty usiłowali ukraść dwaj pracownicy oddziału zbiorników i przewodów. Jana S. ukarano ostrzeżeniem, Adolfa P. nagana partijną.

Fot.: T. Głowacz

Dobry wypoczynek dewizą PTTK w roku 1972

Zgodnie z ostatnio przyjętym przez Plenum Rady Zakładowej programem, działacze PTTK mają sporo do zaoferowania naszym pracownikom. Ulegnie zmianie zapowiadany od dłuższego czasu sposób załatwiania zgłoszeń, nastąpią zmiany organizacyjne polegające na uproszczeniu formalności związanych z ruchem wycieczek i turystycznym, poprawa form informacji itp. Najważniejszy element tego programu to formy turystyki jakiegobędą upowszechniane w naszym środowisku. A więc wypoczynek sobotnio-niedzielnym, do którego trwają już od dłuższego czasu przygotowania organizacyjne. Wycieczkom tego typu zostanie narzucony program określający ich charakter i cel. Wybranie i spopularyzowanie bardzo atrakcyjnych rejonów, które spełniają określone wymagania pod względem wypoczynkowym, pozwoli na pełną regenerację sił i zdrowia, czynny wypoczynek. Nową w naszym przypadku formą tego rodzaju działalności będą bez wątpienia różnego rodzaju biwaki, na które istnieje duże zapotrzebowanie. W celu sprawnej organizacji tego rodzaju biwaków musi istnieć odpowiednia koordynacja jak i zabezpieczenie sprzętów. Pełne wykorzystanie istniejących środków transportu i bazy sprzętowej oraz bliskość atrakcyjnych rejonów pozwoli na atrakcyjne spędzenie czasu wolnego po pracy.

Ciekawym akcentem programu jest propozycja wykorzystania fachowej kadry i osiągnięć organizacyjnych tych organizacji, które zajmują się rekreacją i sportem w naszym środowisku. Ruch wycieczkowy, niezwykle popularny w ostatnim okresie, zgodnie z założeniami programu ulegnie zasadniczemu przeobrażeniu. Koncepcje uznania jednego organizatora jakim jest PTTK pozwoli na ustawienie pod względem programu wszystkich wycieczek w sposób taki, który uczestnikowi da maksimum relaksu jak i też spełni wszystkie założenia poznawczo-wychowawcze danej wycieczki.

Dużo nowego zapowiada się w turystyce kwalifikowanej, która jest szczególnie lubiana nie tylko przez młodzież. Fakt organizowania trzech dużych rajdów przez Oddział PTTK w naszym zakładzie powinien być dobrym popularyzatorem tej dyscypliny. Przewidziany jest także udział w innych dyscyplinach turystyki naszych pracowników. Pod względem rozszerzenia swoich wpływów przewidziana jest szeroka i dostateczna informacja o kierunkach i podejmowanych przedsięwzięciach w tym zakresie, jak i rozbudowa kół PTTK na terenie zakładu. Plenum Rady Zakładowej przyjmując i akceptując ten program zobowiązało się udzielić jak najdalej idącej pomocy w tym zakresie.

Niestety, atym, tradycyjnym już zwyczajem, w tym roku zabrakło szkolnych i podwórkowych lodowisk. To na zdjęciu jest jednym z nielicznych wyjątków.

Fot.: J. Mirosław



Gdzie się ślizgać

Tegoroczna zima, chociaż opóźniona nie sprawiła jednak zawodu tym wszystkim, dla których śnieg i lód stanowią pożyteczną zabawę i rozrywkę. Położenie Swidnika, a szczególnie ukształtowanie terenu nie pozwalają na uprawianie większości sportów zimowych. Dla maluchów pozostały więc górki saneczkowe, sztucznie usypane no i oczywiście lodowiska, które są wykonywane przez komitety blokowe, ogniska TKKF itp. Rok bieżący jest niezwykle ubogi, jeżeli weźmiemy pod uwagę ilość lodowisk w stosunku do liczby młodzieży w naszym mieście, a przecież na łyżwach jeżdżą nie tylko młodzi. Cztery lodowiska zrobione przez Ognisko TKKF „Świt” przy współudziale spółdzielni mieszkaniowej i komitetów blokowych to jednak stanowczo za mało. Swego czasu inspirowana była akcja tworzenia lodowisk przy każdej szkole, to na pewno pożyteczna inicjatywa, szkoda, że nie została podjęta. A czy tak dużo pracy jest przy organizowaniu lodowiska, chyba nie, zależy to jednak od operatywności i chęci zabezpieczenia podstawowych potrzeb młodzieży.

(d.)

AVIA

S P O R T I TURYSTYKA

TKKF

46 punktów pięściarzy Avii w pierwszym turnieju

Zdecydowanym sukcesem bokserów Avii zakończył się pierwszy dwudniowy turniej bokserów z drużynowe mistrzostwo Polski. Bokserzy nasi zdobyli 46 punktów na 50 możliwych. Pozostałe zespoły: Victoria (Walbrzych) — 30 pkt.; Górnik (Zagórze) — 24 pkt.; Broń (Radom) — 20 pkt.

Najlepszą formą w czasie turnieju wykazali się: Ryszard Petek, Andrzej Andrachniewicz, Mieczysław Wólkiewicz, Jerzy Winter, Waldemar Kowalski i Bogdan Papież.

W turnieju dominował raczej boks siłowy, na dobrym poziomie technicznym stało jedynie kilka walk. W finale na najlepszym poziomie technicznym walczył Mieczysław Wólkiewicz z Edwardem Skoczewskim.

Największe brawa od publiczności zbierał za swoje walki z Trynkiewiczem i Otrębą Andrzej Andrachniewicz.

Dwa oblicza w turnieju miał nowy nabytek Avii — Józef Wyżomirski. W pierwszym dniu boksował slabiutko, w finale natomiast zaimponował wielką ambicją w walce z Trynkiewiczem.

Już na kilka dni przed turniejem sygnalizowaliśmy dobrą formę R. Petka. Od kilku miesięcy wziął się on solidnie do roboty i obiecuje w roku olimpijskim utrzymać dobrą formę. Jak dotąd dotrzymuje słowa. Do pierwszego turnieju był świetnie przygotowany.

Duży sukces w pierwszym dniu turnieju odniósł Bogdan Papież, który pokonał aktualnego wice-mistrza Polski Habrykę. W drugim dniu wypadł nieco słabiej.

Publiczność, która szczerze wypełniała przez dwa dni halę lubelskiego WOSTIW-u załowała bardzo, że nie doszło do finałowej walki Czeszczenia z Budnym. Zawodnik Avii w pierwszym dniu odniósł poważną kontuzję i nie został dopuszczony do finałowej walki przez lekarza.

Na dobrego zawodnika w walce ciężkiej wyrasta Jerzy Winter. Jest naszym zdaniem szybki, co w tej kategorii wagi bardzo się liczy.

W sumie już nie po raz pierwszy gratulacje dla trenera Cebulaka i całej drużyny, oraz ciche życzenia. Gdyby tak piłkarze poszli wiosną śladami bokserów...

(M. K.)



Jan Andrachniewicz odniósł dwa zwycięstwa w turnieju.

Fot.: J. Mirosław

Na wycieczki zagraniczne

PTTK jako organizator wycieczek zagranicznych oferuje swoim klientom wyjazd do atrakcyjnych miejscowości państw socjalistycznych. Wycieczki organizowane przez PTTK nastawione są przede wszystkim na to, ażeby mógł w nich uczestniczyć każdy obywatel, stąd też stosunkowo niskie ceny w oparciu oczywiście o korzystanie z najtańszej bazy turystycznej i hotelowej. Imprezy te organizowane dla osób indywidualnych jako wyjazdy zbiorowe pozwalają na zwiedzenie w różnych formach, względnie typach wycieczek tego co najpiękniejsze w danym kraju. Oprócz wycieczek turystycznych krajowych PTTK organizuje także wczasy. Informacji na temat wycieczek zagranicznych, tras oraz ich cen można uzyskać w Biurze Oddziału Zakładowego PTTK przy WSK, Plac Kościuszki 4/19, hotel „Lotnik”, codziennie w godzinach od 10-14 i 16-17 albo dzwonić pod numer telefonu 126-33.

W kinie „Lot”

11.02. Dziewczyna na jeden sezon rum. l. 16 — godz. 16.00; 18.15; 20.30
15.02. Dziewczyna na jeden sezon rum. l. 16 — godz. 16.00; 18.15
13.02. Poranek — godz. 12.00
Szalony koń USA l. 11 — godz. 14.00; 16.00
Uzupatorzy węg. l. 16 — godz. 18.15; 20.30
14.02. Szalony koń USA l. 11 — godz. 16.00
Bądź w porcie nocą USA l. 14 — godz. 18.15; 20.30
15.02. Bądź w porcie nocą USA l. 14 — godz. 16.00; 18.15; 20.30
16.02. Bądź w porcie nocą USA l. 14 — godz. 16.00; 18.15; 20.30
17.02. Nie do obrony ang. l. 18 — godz. 16.00; 18.15; 20.30
18.02. Nie do obrony ang. l. 18 — godz. 16.00; 18.15
19.02. Na szlaku wojennych przygód czes. l. 11 — godz. 16.00
19.02. Nie ma nie lepszego od zlej pogody bulg. l. 16 — godz. 18.15; 20.30
20.02. Poranek — godz. 12.00
Na szlaku wojennych przygód czes. l. 11 — godz. 16.00
Nie ma nie lepszego od zlej pogody bulg. l. 16 — godz. 18.15; 20.30
21.02. Buntownik bez powodu USA l. 16 — godz. 16.00; 18.15; 20.30